

10 czerwiec 2008 r.

**Opinia dotycząca dokumentu Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi pod tytułem:
„Założenia do ustawy o systemie ubezpieczenia społecznego w rolnictwie i
rybołówstwie”.**

Propozycje Ministra Rolnictwa sprowadzają się do utrzymania dotychczasowych zasad wymiaru składki dla około 99% rolników, tych z gospodarstwami do 50 ha, umiarkowanego wzrostu składki dla pozostałych 1% rolników oraz pewnego wzrostu składki od około 71 tys. osób prowadzących dodatkowo pozarolniczą działalność gospodarczą. Efektem zmian ma być zwiększenie dochodów KRUS od tych 1% rolników o ok. 10 mln. zł. oraz o około 160 mln zł od tych prowadzących działalność pozarolniczą. Propozycje te oznaczają utrzymanie dofinansowania z budżetu państwa świadczeń emerytalno - rentowych wypłacanych przez KRUS na dotychczasowym poziomie około 90 – 95 % w odniesieniu do 99% rolników, utrzymanie dofinansowania na poziomie około 85 % w przypadku rolników z gospodarstwami 50 – 100 ha, oraz dofinansowania na poziomie około 80% świadczeń w przypadku rolników z gospodarstwami powyżej 100 ha.

Minister Rolnictwa proponuje więc **praktycznie utrzymanie dotychczasowego systemu bez zmian**. Sądzę, że BCC mogłoby sugerować Rządowi zmiany w tych założeniach ustawy. Proponuję, aby te zmiany były następujące:

1. ograniczenie subsydiowania świadczeń na dotychczasowym poziomie (około 90-95%) **tylko** wobec rolników posiadających gospodarstwa do **5 ha**.
2. **Całkowite zaprzestanie subsydiowania** świadczeń dla rolników posiadających gospodarstwa **powyżej 50 ha**.
3. **Progresywne zmniejszanie stopnia subsydiowania**, w stosunku do obecnego systemu, dla rolników posiadających gospodarstwa o powierzchni **od 5 ha do 50 ha**.
4. **Zrównanie wieku emerytalnego** dla kobiet i mężczyzn na poziomie 65 lat, zamiast 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn.

Zwracam uwagę, że obecnie prawo do emerytury osoby ubezpieczonej w KRUS jest już uzależnione od osiągnięcia wieku emerytalnego.

Skutki dla budżetu państwa wynikające z przyjęcia proponowanych zmian (1,2,3) byłyby stosunkowo skromne i wynosiły 500-1000 mln zł. Natomiast przyjęcie propozycji nr 4 oznaczałoby znaczne zmniejszenie liczby przyznawanych świadczeń emerytalnych w ciągu najbliższych 10 lat. Oszczędności dla budżetu z tego tytułu byłyby początkowo skromne, ale systematycznie wzrastały do poziomu około 3 mld zł rocznie za około 10 lat.

Zgodnie z propozycją nr 1, liczba ubezpieczonych płacących składki w dotychczasowej bardzo niskiej wysokości byłaby nadal duża, bo wynosiłaby blisko 920 tys. osób, tj. około 58% wszystkich ubezpieczonych w systemie KRUS. Natomiast przy przyjęciu propozycji nr 2 liczba ubezpieczonych płacących pełną składkę byłaby nadal niewielka, bo wynosiłaby niecałe 18 tysięcy, tj. około 1,1 % ogółu ubezpieczonych. Te liczby świadczą o tym, że koszt polityczny proponowanej przez mnie reformy KRUS byłby stosunkowo ograniczony.